b.r. (1792)

Miejsce przeznaczone na kościół Opatrzności

# MIEYSCE PRZEZNACZONE
## NA
# KOSCIOŁ OPATRZNOSCI



*Za cóż mieyscu dla Swiątyni*
*Aryſtarch przygany czyni?*
*Czyliż ſię niepodobała*
*Przeſtrzeń otwarta, wspaniała?*
*Czyliż tam lepiey przyſtoi,*
*Gdzie łotroſtw pamiątka ſtoi? (a)*
*Wznoſić Ołtarze w Kościele*
*Obok iatki i burdele?*
*Tu nad przepaścią głęboką*
*Gdzie ſie gora pnie wysoko,*
*Stawion gmach zaſtępow Panu,*
*Wyda Obraz Polſki ſtanu,*
*Z iakiey Nayważſzego dzieło*
*Głębi nieszczęść Ią dzwignęło,*
*I na iakim ſzczycie ſława*
*Za Mądrego STANISŁAWA.*
*Gdy wśrzod piaſkow czci Hammona (b)*

---

(a) Czytay napis Bielińſkiego Marszałka W. K. pod Statuą S. Iana ſtoiącą obok dwoch Krzyżow. Pożniey ten plac przekupkom i targom wyznaczono.

(b) W piaszczyſtey pustyni Libiyskiey Kościoł Iowisza Hammona.

*Bogoboyność Macedonr,*
*Wróżby przeznaczeń swych chciwy*
*Zwyciezca wraca szczęśliwy.*
*Stąd ma Narod brać wyroki,*
*Tu Cnych Mężow spoczną zwłoki,*
*Tu Polak z szlubowney wiary*
*Składać będzie swe ofiary,*
*Tu Oyczyzna uciśniona*
*Wezwie Boga i pokona,*
*Tu obchod roczni poświęci*
*Króla Dobrego pamięci.*
*Choć na odległym zagonie,*
*Choćby piaski y ustronie,*
*Choćby na skale y w lesie,*
*Skoro się gmach Swięty wzniesie,*
*Ku tey Oyczystey Kaplicy*
*Srzodek się pomknie Stolicy.*
*Weyrz w dalsze Kraie i wieki;* (c)
*Ani to plac zbyt daleki,*
*A wart z świętości imienia,*
*I z pysznego położenia,*
*I obszernym swym przetworem,*
*I tak poważnym wybiorem,*
*By z wdzięcznych chęci dowodu*
*Tu stał Przybytek Narodu.*
*Gdy iuż i w tym wady sledzisz,*
*Arystarchu mocno bredzisz;*
*Chcesz, byś z rozumu był znany?*
*Zwróć gdzie indziey twe przygany.*

---

(c) Ani Westminster w Londynie, ani S. Genowefy w Paryżu Kościoły Narodowe nie są wśrzod Miast. Należy tu przypomnieć, że Kościoł XX. Augustynianow w Mieście Starey Warszawy niegdyś był stawiany w lesie.